

Jarosław Ćwiek-Karpowicz

Zastosowanie teorii transformacji w wyjaśnieniu przemian ustrojowych w państwach poradzieckich

SŁOWA KLUCZOWE:

transformacja, tranzytologia, obszar poradziecki, Rosja

Wprowadzenie

Wśród badaczy istnieją głębokie różnice dotyczące postrzegania przemian ustrojowych w państwach postkomunistycznych. Dla jednych był to krótki okres, który zakończył się z chwilą ustanowienia nowych reguł sprawowania władzy – wszystkie państwa wschodnioeuropejskie odeszły od komunizmu i dokonały udanej tranzycji (*transition*) ustrojowej. Inni twierdzą, że funkcjonowanie demokratycznych rozwiązań instytucjonalnych jest jedynie wstępnym warunkiem udanej przemiany, w stosunku do której precyzyjne określenie czasu jej rozpoczęcia i zakończenia jest niezwykle trudne¹. Zamiast tranzycji, używają oni pojęcia transformacji (*transformation*). Termin ten podkreśla procesualny charakter przemian, które wiążą się z konsolidacją systemu demokratycznego. W języku polskim nie istnieje w tym względzie tak silne rozróżnienie terminologiczne, jak w języku angielskim (*transition* i *transformation*). Dla oznaczenia zarówno samej przemiany ustrojowej jak i całego okresu przygotowania i konsolidacji nowego systemu, przyjęło się używać jednego pojęcia – „transformacja”.

¹ J. Frentzel-Zagórska, J. Wasilewski, *Introduction*, [w:] J. Frentzel-Zagórska, J. Wasilewski (ed.), *The Second Generation of the Democratic Elites in Central and Eastern Europe*, Warszawa 2000, s. 9–10.

W studiach nad przemianami ustrojowymi państw postkomunistycznych naukowcy wyróżniają dwa ujęcia teoretyczne: strukturalne – koncentrujące się na uwarunkowaniach systemowych, oraz proceduralne – koncentrujące się na aktywności uczestników procesu politycznego². Dobrym przykładem ujęcia strukturalnego jest teoria modernizacji, w której podkreśla się znaczenie rozwoju społeczno-gospodarczego warunkującego zmianę. Jeden z jej propagatorów, amerykański politolog Seymour Martin Lipset, przypisywał małą rolę podmiotom – tj. przywódcom, elitom, grupom nacisku, a nawet całym masom – w procesie transformacji (demokratyzacji) państwa. Jej powodzenie uzależniał od poziomu rozwoju ekonomicznego danego kraju³. Elity były dla niego jedynie generatorami modernizacji, zaś masy – nowopowstałymi warstwami pośrednimi o przyjaznym nastawieniu wobec demokracji.

Powstała na początku lat 70. teoria transformacji (*transitology*) stanowi przykład ujęcia proceduralnego. W szczególny sposób uwypukla ona znaczenie elit w procesie przemian ustrojowych. Do jej przedstawicieli zalicza się m.in. Dankwarta Rustowa, Guillermo O'Donnella, Philippe'a Schmittera, Juana Linza, Alfreda Stepana, Adama Przeworskiego, Johna Higley'a, Michaela Burtona, Richarda Guntera czy Wolfganga Merkla. Jak zauważa ten ostatni, „tam, gdzie w badaniach nad transformacją szczególną rolę przypisuje się uczestnikom, tam panuje jasne przekonanie: elity są 'decydującymi' aktorami, a masy głównie tylko zależną od nich kategorią społeczną, która może być zmobilizowana lub zdemobilizowana przez elity w zależności od miejsca występowania problemu, rodzaju reżimu, kontekstu władzy, czy fazy transformacji”⁴.

Podstawowe założenia teorii transformacji

Za głównego twórcę tranzytologii (*transitology paradigm*) uważany jest Dankwart Rustow⁵. W opublikowanym w 1970 r. artykule „*Transition to Democracy: Toward a Dynamic Model*” przedstawił rolę elit w procesie

² V. Gel'man, I. Tarusina, *Studies of political elites in Russia: issues and alternatives*, „Communist and Post-Communist Studies” 2000, vol. 33, s. 322 i n.

³ Zob. S.M. Lipset, *Homo politicus. Społeczne podstawy polityki*, Warszawa 1998.

⁴ W. Merkel, *Systemtransformation. Eine Einführung in die Theorie und Empirie der Transformationsforschung*, Opladen 1999, s. 111.

⁵ J. Gans-Morse, *Searching for Transitologists: Contemporary Theories of Post-Communist Transitions and the Myth of a Dominant Paradigm*, „Post-Soviet Affairs” 2004, vol. 20, nr 4, s. 325–326.

tworzenia się, stabilizacji i destabilizacji demokracji⁶. Rustow uznawał, że jedynie skonsolidowana demokracja jest końcowym etapem transformacji, która rozpoczyna się w zależności od stopnia rozwoju gospodarczego i określonych warunków społecznych. Warunek ten świadczy o dużym wpływie na jego przemyślenia teorii modernizacji, w świetle której zmiany obserwowane w gospodarce pociągają za sobą zmiany w strukturze społecznej, a ostatecznie, również w sferze politycznej.

Rustow opracował model fazowego procesu demokratyzacji składającego się z czterech etapów: 1) początkowego istnienia jedności narodowej; 2) pojawienia się konfliktu między klasami (grupami) społecznymi wokół centralnych kwestii politycznych i gospodarczych; 3) wprowadzenia reguł demokratycznych przez liderów; 4) przyswojenia reguł demokratycznych reguł przez elity polityczne i ich wyborców⁷. Konstruując powyższy schemat Rustow wyszedł poza paradygmat modernizacyjny, będąc już przekonany, że żadne uwarunkowania społeczno-gospodarcze same z siebie nie zaowocują ustanowieniem demokratycznych zasad. Świadome stworzenie demokratycznych reguł gry politycznej, zdaniem Rustowa, mogło się dokonać tylko poprzez aktywne działanie elit, tj. liderów politycznych. W trzeciej i czwartej fazie przemian przypisał elitom decydującą rolę: elity posiadają bowiem zdolność utrwalania wzorów zachowań i postaw, a dobry przykład elit w pozytywnym rozwoju wydarzeń może skutkować przyspieszoną adaptacją społeczeństwa do warunków demokracji (tzw. skróceniem czasu przemian)⁸.

Również Juan Linz i Alfred Stepan dostrzegali kluczową rolę elit podczas przemiany ustrojowej, nie zapominając o jej negatywnym wpływie w kontekście niszczenia demokracji⁹. Dowodzili, że załamanie się systemów demokratycznych w Europie w okresie międzywojennym i w Ameryce Łacińskiej w okresie powojennym spowodowane było głębokim dysonansem pomiędzy elitami politycznymi oraz ich wyraźną polaryzacją. Pojawienie się antydemokratycznych ruchów masowych było, ich zdaniem, skutkiem instrumentalnego traktowania społeczeństwa przez elity. Naukowcy doszli do wniosku, że wprowadzenie i konsolidacja demokracji może się dokonać jedynie przy jednoczesnym ograniczeniu roli elit i ustanowieniu nad nimi silnej kontroli społecznej. Wyróżniali trzy warunki niezbędne dla udanej demokratyzacji państwa: 1) w sferze

⁶ D. Rustow, *Transitions to Democracy: Toward a Dynamic Model*, „Comparative Politics” 1970, vol. 2.

⁷ Tamże, s. 355.

⁸ Tamże.

⁹ J. Linz, A. Stepan, *The Breakdown of Democratic Regimes*, Baltimore 1978.

publicznej nie może funkcjonować żadna wpływowa grupa ludzi, która kwestionowałaby ustrój demokratyczny, 2) demokratyczne procedury muszą być postrzegane przez społeczeństwo, jako najkorzystniejsze mechanizmy regulowania życia społecznego, 3) politycy muszą zgodzić się, aby wszelkie konflikty rozwiązywane były w zgodzie z obowiązującym prawem, procedurami i instytucjami, sankcjonowanymi przez proces demokratyczny¹⁰.

Linz i Stepan przestrzegali przed wprowadzaniem systemu prezydenckiego. W szczególności dotyczyło to państw, w których przemiana ustrojowa dokonała się stosunkowo niedawno. W systemach prezydenckich występuje bowiem ograniczenie władzy ustawodawczej przez władzę prezydencką, co dla elity rządzącej stanowi silną pokusę, aby podporządkować sobie parlament (np. poprzez utworzenie partii władzy) oraz ograniczyć krytykę ze strony opozycji. W rezultacie mogą zostać wyeliminowane dwie podstawowe cechy demokracji: pluralizm opinii oraz reprezentatywny (w skali całego narodu) charakter instytucji politycznych¹¹.

Ponad dziesięć lat po opublikowaniu przez Dankwarta Rustow'a artykułu nt. etapowej demokratyzacji systemów politycznych, grupa amerykańskich badaczy podjęła próbę dojścia do przyczyn i opisanie przebiegu upadku rządów autorytarnych w Europie Południowej i Ameryce Łacińskiej. Książka Gullermo O'Donnella i Philippa Schmittera „*Transition from Authoritarian Rules*” szeroko rozpropagowała teorię transformacji¹². Autorzy zrównali ze sobą znaczenie transformacji i demokratyzacji. Stwierdzili, że określają one ten sam proces, niezależny od uwarunkowań historycznych i strukturalnych. Transformacja (demokratyzacja) może dokonywać się wszędzie na świecie, bez względu na poziom rozwoju gospodarczego państwa.

Autorzy podkreślali kluczową rolę elit: to od jej dyspozycji, przeprowadzanych kalkulacji i zawieranych porozumień zależy moment odejścia od systemu autorytarnego. Najlepszym rozwiązaniem dla społeczeństwa jest, ich zdaniem, zawarcie porozumienia pomiędzy umiarkowaną frakcją opozycji antyreżimowej, a nastawioną na reformy częścią aparatu dotychczasowej władzy. Paradoksalnie, radykalnie nastawiona opozycja demo-

¹⁰ J. Linz, A. Stepan, *Problems of Democratic Transition and Consolidation. Southern Europe, South America, and Post-Communist Europe*, Baltimore 1996.

¹¹ Na temat wad system prezydenckiego oraz zalet system parlamentarnego zob. P. Śpiewak (red.), *Przyszłość demokracji. Wybór tekstów*, Warszawa 2007.

¹² Zob. G. O'Donnell, P. Schmitter, *Transition from Authoritarian Rule: Tentative Conclusions about Uncertain Democracies*, Baltimore–Londyn 1986.

kratyczna miała tylko utrudniać proces demokratyzacji, podobnie jak mobilizacja mas miała szkodzić powodzeniu transformacji¹³. Zdaniem badaczy, to elity muszą rozpocząć proces „otwierania się” systemu, by później mogły powstać kolektywne możliwości rozwiązywania problemów przeznaczone dla reszty społeczeństwa¹⁴.

Ideę porozumienia elit (*elite settlement*) znacznie rozwinął John Higley wraz ze swoimi licznymi współpracownikami¹⁵. Uznał, że zachowanie elit jest kluczowym czynnikiem decydującym o sukcesie bądź niepowodzeniu procesu demokratyzacji. Teza wielokrotnie przez niego powtarzana zakładała, że tylko w przypadku zawartego porozumienia elit w kwestii podstawowych zasad uczestnictwa w życiu politycznym, system demokratyczny ma szansę trwale się skonsolidować. Dodatkowym atutem może być wypracowanie konsensusu dotyczącego wspólnych wartości istotnych dla całej elity.

Wolfgang Merkel, niemiecki badacz transformacji systemowej państw posttotalitarnych, zauważył, że oprócz ustalenia warunków udziału elit w grze politycznej oraz wypracowania konsensusu określającego zakres wspólnych wartości, trzecim niezwykle ważnym elementem jest ogólne porozumienie programowe dotyczące przeprowadzenia najpilniejszych reform. Powyższe warunki określone na poziomie elit, wydają się być, jego zdaniem, optymalne dla przeprowadzenia zmiany ustrojowej oraz konsolidacji demokracji w państwie posttotalitarnym¹⁶. Porozumienie elit jest

¹³ Zob. T. Karl, P. Schmitter, *Models of Transition in Latin America, Southern and Eastern Europe*, „International Social Science Journal” 1991, vol. 43, nr 2, s. 269–294.

¹⁴ G. O'Donnell, P. Schmitter, *Transition from...*, s. 48. Do podobnych wniosków doszedł Iwan Szelenyi. Analizując strukturę społeczną państw komunistycznych wyróżnił on cztery frakcje elity współzawodniczące ze sobą: 1) „twardolinijnych biurokratów”, 2) „młodych technokratów”, 3) „reformowanych komunistów” / „antyreżimowych intelektualistów” i 4) „radykałnych bojowników o wolność”. Zmiana systemowa miała dokonać się w wyniku narastającego konfliktu między „biurokratami” i „technokratami” oraz zawartego porozumienia między środowiskiem „partyjnych technokratów” a „intelektualistów nowej lewicy”. Zob. G. Eyal, I. Szelenyi, E. Townsley, *Making Capitalism Without Capitalists: Class Formation and Elite Struggles in Post-Communist Europe*, Londyn 1998, s. 81–82. W polskim świecie naukowym z tezami Szelenyiego polemizuje m.in. Tomasz Zarycki (*Kapitał kulturowy. Inteligencja w Polsce i Rosji*, Warszawa 2008).

¹⁵ Zob. J. Higley, M. Burton, *Elite Settlements*, „American Political Science Review” 1987, nr 52; J. Higley, M. Burton, *The Elite Variable in Democratic Transitions and Breakdowns*, „American Sociological Review” 1989, vol. 54; J. Higley, U. Hoffman-Lange, C. Kadushin, G. Moore, *Elite Integration in Stable Democracies: A Reconsideration*, „European Sociological Review” 1991, vol. 7, nr 1; J. Higley, R. Gunther (ed.), *Elites and Democratic Consolidation in Latin America and Southern Europe*, Cambridge 1992.

¹⁶ W. Merkel, *Systemtransformation. Eine Einführung in die Theorie und Empirie der Transformationsforschung*, Opladen 1999, s. 114.

postrzegane, zarówno przez Higley'a jak i Merkla, jako akt założycielski ustanowienia demokracji. W przypadku jego fiaska istnieje duże niebezpieczeństwo ustanowienia autorytarnych form władzy lub też wytworzenia się systemu hybrydowego. Bezpardonowa walka elit może również pogłębiać coraz większą przepaść między elitą a społeczeństwem.

Powstaniu koncepcji porozumienia elit od początku towarzyszyło pytanie: w jaki sposób można opanować żywioł polityki – rozwiązać wyniszczający konflikt między uczestnikami gry politycznej? Teoretyczna sytuacja sprzed porozumienia przypomina bowiem hobbsowski stan natury: wojnę wszystkich ze wszystkimi. Elity nie zgadzają się na porządek instytucjonalny, walczą o dominację i postrzegają politykę jako grę o sumie zero, w której zwycięzca bierze wszystko. Po zawartym porozumieniu członkowie elit nadal przynależą do zwalczających się stronnictw, ale zgadzają się na porządek instytucjonalny i zasady walki. Zostają określone granice, w ramach których mogą działać, oraz sankcje, jeśli je przekroczą. Tworzy się swoisty kartel elit. Porozumienie to ma jednak dość podejrzany charakter: pojawia się, gdy dalsza walka jest nieopłacalna, a szanse zaangażowanych stron raczej wyrównane. Z reguły zawierane jest szybko i w sposób niejawnny. Społeczeństwo w żaden sposób nie jest włączone, poprzez swoich reprezentantów, w wypracowanie treści porozumienia, a legitymacja społeczna osób biorących w nim udział wydaje się wątpliwa. Często przed opinią publiczną ma miejsce swoista inscenizacja zawierania takiego paktu, choć najważniejsze kwestie zostały ustalone już wcześniej¹⁷. Podyktowane jest to potrzebą zyskania jakiegokolwiek legitymizacji dla osiągniętego już porozumienia: ramy formalno-prawne starego systemu mogą już nie obowiązywać, a nowy ustrój jeszcze nie został ustanowiony.

Paradoksalnie, sam Higley zauważył, że w większości państw w których dokonywała się zmiana ustrojowa, elity nie zawierały wcześniejszego porozumienia. Zasady gry politycznej często nie zostawały określone i nie były od początku przestrzegane przez jej uczestników. Tym samym nowe ustroje demokratyczne szybko załamywały się i stawały się fasadą dla kontynuowanych rządów autorytarnych¹⁸. Higley wska-

¹⁷ Za przykład mogą posłużyć porozumienia okrągłostołowe w Polsce w 1989 r. Treść tych porozumień nie przetrwała próby kilku miesięcy. W przekonaniu wielu badaczy polskiej transformacji, o wiele ważniejsze okazały się wcześniejsze ustalenia, w węższym gronie, np. zawarte podczas kolacji w Magdalence. Zob. A. Dudek, *Pierwsze lata III Rzeczypospolitej, 1989–2001*, Kraków 2002, s. 21–42. Por. K. Dubiński, *Magdalena. Transakcja epoki. Notatki z poufnych spotkań Kiszczak – Wałęsa*, Warszawa 1990.

¹⁸ Zob. J. Higley, M. Burton, *Elite Settlements and the Taming of Politics*, "Government & Opposition" 1998, nr 33, s. 113–115.

zywał na wiele warunków, jakie musiałaby spełnić elita, aby powrócić na drogę demokratyzacji: 1) pluralizacja i dywersyfikacja składu elity, 2) zastąpienie hierarchicznych stosunków panujących w elicie przez sieć horyzontalnych i negocjacyjnych relacji, 3) zastąpienie klientelistycznych kręgów rodzinnych i wzajemnej ochrony wspólnoty doraźnymi sojuszami między różnymi uczestnikami gry politycznej, 4) zmiana postrzegania polityki (z gry o sumie zero, w kierunku wielokrotnej gry, z korzystnym rezultatem dla raz dla jednej, raz dla drugiej strony)¹⁹. Postulaty nie zostały jednak rozwinięte, ani wytłumaczone, w jaki sposób można je zrealizować.

Główna krytyka teorii transformacji

Ramy teoretyczne służące do opisu przemian ustrojowych w państwach postkomunistycznych, wypracowane na gruncie teorii transformacji są przez wielu badaczy kwestionowane. Zauważają oni, że tranzytologia okazała się niezwykle użyteczna w wyjaśnianiu procesu przemiany ustrojowej (*transition*), lecz ma zdecydowanie mniejsze znaczenie dla zrozumienia złożoności dalszej transformacji oraz konsolidacji demokratycznej, szczególnie w państwach środkowoeuropejskich²⁰. Dominujący w latach dziewięćdziesiątych paradygmat transformacyjny niektórzy z nich określają mianem „ortodoksji”²¹ bądź „hegemonii”²².

Warto jednak zauważyć, że analiza ponad stu tekstów naukowych opublikowanych w wiodących czasopismach politologicznych w latach 1991–2003 dowiodła, że w większości artykułów opisujących przemiany ustrojowe w państwach postkomunistycznych wcale nie stosowano ram teoretycznych wykształconych na gruncie teorii modernizacji bądź teorii transformacji²³. Autorzy w prawdzie nawiązywali do obu teorii, ale po

¹⁹ J. Kullberg, J. Higley, J. Pakulski, *Elites, Institutions and Democratisation in Russia and Eastern Europe*, [w:] G. Gill (ed.), *Elites and Leadership in Russian Politics*, Londyn–Nowy Jork 1998, s. 113.

²⁰ Zob. J. Raciborski (red.), *Elity rządowe III RP 1997–2004. Portret socjologiczny*, Warszawa 2006, s. 11. Więcej na temat krytyki paradygmatu elitystycznego w: J. Wasilewski, *Elitystyczne wyjaśnianie wschodnioeuropejskich demokracji*, [w:] R. Markowski (red.), *Populizm a demokracja*, Warszawa 2004, s. 69–94.

²¹ S.F. Cohen, *Failed Crusade: America and the Tragedy of Post-Communist Russia*, Nowy Jork 2000, s. 21.

²² V. Bunce, *Comparative Democratization: Big and Bounded Generalizations*, „Comparative Political Studies” 2000, vol. 33, nr 6, s. 721.

²³ J. Gans-Morse, *Searching for...*, s. 320–349.

to, by poddać krytyce ewentualną możliwość ich aplikacji do badań nad zmianą ustroju w państwach postkomunistycznych. W większości tekstów podkreślano, że w obu ujęciach teoretycznych, uformowanych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ubiegłego wieku, niedostatecznie uwzględniono uwarunkowania zewnętrzne (np. możliwość rozpadu ZSRR), zróżnicowanie etniczne i narodowościowe (np. w ZSRR i Jugosławii), czy znaczenie ruchów społecznych i związków zawodowych (np. NSZZ „Solidarność”, Karta 77). Analiza tekstów ponadto wykazała, że autorzy najczęściej stosowali podejście eklektyczne wiążąc ze sobą różne teorie społeczne i dostrzegając inne niż strukturalne i proceduralne przyczyny przemiany ustrojowej (np. czynnik geograficzny, poziom rozwoju społeczeństwa obywatelskiego i inne)²⁴.

Teoria transformacji jest przede wszystkim krytykowana za swoisty schemat teleologiczny: nieuniknionym i uniwersalnym celem każdej transformacji jest demokracja liberalna²⁵. W schemat ten doskonale wpisuje się konstatacja Richarda Sakwy. Brytyjski politolog uważa, że każda przemiana ustrojowa zasadza się na linearnych i uniwersalnych wzorach rozwoju, którym podporządkowane są wszystkie społeczeństwa. Według naukowca tranzycja jest niejako logiczną i konieczną fazą rozwoju społeczeństwa zakorzenioną w nowoczesności. Polega ona na przejściu z jednego znanego punktu do drugiego – również znanego i koniecznego miejsca rozwoju²⁶. Wobec takiego teleologicznego pojmowania przemian protestowali m.in. Michael Burawoy i Katharine Verdery²⁷. Teleologizm transformacyjny, ich zdaniem, oznacza uznanie wyższości demokracji i kapitalizmu nad socjalizmem oraz założenie, że każdy kraj, prędzej czy później, musi osiągnąć to stadium rozwoju. W przypadku państw postkomunistycznych takie postrzeganie transformacji uwydatnia braki tych państw na drodze do demokracji, jednocześnie pomijając swoiste cechy jakie te państwa przejawiają²⁸.

²⁴ Zob. J. Kopstein, D. Reilly, *Geographic Diffusion and the Transformation of the Postcommunist World*, „World Politics” 2000, vol. 53, nr 1, s. 1–36; M.S. Fish, *Postcommunist Subversion: Social Science and Democratization in East Europe and Eurasia*, „Slavic Review” 1999, vol. 58, nr 4, s. 794–823.

²⁵ V. Gel'man, I. Tarusina, *Studies of political...*, s. 322.

²⁶ Zob. R. Sakwa, *Postcommunism*, Buckingham 1999, s. 119 i n.

²⁷ Zob. K. Verdery, *What Was Socialism and What Comes Next?*, Princeton (NY) 1996; M. Burawoy, *Transition Without Transformation: Russia's Involuntary Road to Capitalism*, „East European Politics and Societies” 2001, vol. 15, nr 2.

²⁸ Michael Burawoy nazywa to „modelami deficytowymi” (*deficit models*). Zob. M. Burawoy, *Transition Without...*, s. 270.

Linearne pojmowanie transformacji, ściśle powiązane z teleologizmem, jest drugim aspektem krytykowanym przez wielu badaczy²⁹. Podstawowe pytanie w tym względzie brzmi, czy przemiany ustrojowe, jakie dokonały się w Europie Wschodniej, były kontynuacją procesu demokratyzacji rozpoczętego w Ameryce Łacińskiej i Europie Południowej w połowie lat siedemdziesiątych³⁰? Klasyczni tranzytologowie odpowiadają na to pytanie twierdząco: przemiany w Europie Wschodniej po 1989 roku są częścią globalnej tendencji, nazywanej za Huntingtonem „trzecią falą demokratyzacji”³¹. Choć formułowali oni ostrożne prognozy dotyczące powodzenia demokratyzacji w tych państwach (dopuszczali np. powrót do autorytaryzmu), to jednak widać wyraźnie naszkicowaną jedną drogę, wiodącą do demokracji liberalnej. O'Donnell i Schmitter rozpoczęli swoją książkę od słów: „niniejsza pozycja traktuje o przemianach prowadzących od pewnych form ustrojów autorytarnych do niepewnego czegoś innego. Tym czymś może być powstanie demokracji albo nowej, możliwie ostrzejszej, formy rządów autorytarnych. Wynik może być także prostym pomieszaniem obu form”³².

Główni krytycy teorii transformacji zwracają uwagę na państwa, które na drodze przemian nie zmierzają do demokracji, ale nie kwalifikują się również do grona reżimów autorytarnych. Z braku propozycji modelowych mylnie zaliczane są one do „politycznej szarej strefy”³³. Jednakże po kilkunastu latach od upadku komunizmu istniejące tam ustroje wydają się być na tyle skonsolidowane, aby nie określać ich mianem „systemów

²⁹ Zob. T. Carothers, *The End of Transition Paradigm*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 1; S.F. Cohen, *Failed Crusade: America and the Tragedy of Post-Communist Russia*, Nowy Jork 2000; T. Clark, *Beyond Post-Communist Studies. Political Science and the New Democracies of Europe*, Armonk 2002; V. Kulagin, *Režimnyj faktor vo vnešnej politike post-sovetskih gosudarstv*, „Polis. Političeskie issledovaniâ” 2004, nr 1; A. Mel’vil’, *O traektoriih postkommunističeskih transformacij*, „Polis. Političeskie issledovaniâ” 2004, nr 2; A. Pickel, *Transformation Theory: Scientific or Political?*, „Communist and Post-Communist Studies” 2002, vol. 35, nr 1.

³⁰ Więcej na ten temat zob. J. Zalesny, *Postkomunistyczna demokratyzacja – poszukiwanie formy rządów*, [w:] M. Lipiec-Zajchowska (red.), *Megatrendy we współczesnym świecie*, Warszawa 2006.

³¹ Niektórzy naukowcy zaczęli mówić o „czwartej fali demokratyzacji”, które wkrótce może obejmować Chiny, kraje muzułmańskie i afrykańskie. Zob. L. Diamond, *The End of the Third Wave and the Start of Fourth*, [w:] M. Plattner, J. Espada (ed.), *The Democratic Invention*, Baltimore 2000.

³² G. O'Donnell, P. Schmitter, *Transition from...*, s. 3.

³³ T. Karozers, *Konec paradigmy tranzita*, „Političeskaâ nauka” 2003, nr 2, s. 48–49.

przechodnich”, ale raczej uznać je za systemy alternatywne³⁴. Krytyka linearnego modelu przemian dotyczy więc wyodrębnienia jednej trajektorii odchodzenia państwa od reżimu autorytarnego w stronę demokracji, która przybiera następującą postać:

- 1) erozja i rozpad autorytaryzmu,
- 2) liberalizacja reżimu,
- 3) instytucjonalna demokratyzacja,
- 4) demokracja nieskonsolidowana,
- 5) demokracja skonsolidowana³⁵.

Konsolidacja demokracji jest dla wielu badaczy pojęciem mglistym, głównie z powodu braku jasnych kryteriów określenia: końca tranzycji i rozpoczęcia konsolidacji, wewnętrznych i zewnętrznych czynników wpływających na konsolidację demokracji, oraz związku między „konsolidacją pozytywną” (stabilizacja struktur polityki demokratycznej i szerokie rozprzestrzenienie wartości demokratycznych) i „konsolidacją negatywną” (marginalizacja sił i elementów niesystemowych)³⁶. Stwarza to również problem stopniowości demokracji.

Dla określenia większości systemów funkcjonujących w państwach postkomunistycznych (głównie w byłych republikach radzieckich) w literaturze przedmiotu istnieje cała gama pojęć: „pół-demokracja”, „pseudodemokracja”, „demokracja hybrydowa”, „demokracja pełnomocna”, „demokracja suwerenna”, „demokracja oligarchiczna”, „demokracja kontrolowana”, „autorytaryzm wyborczy” i inne. Przymiotniki określające demokrację, zdaniem wielu naukowców, wprowadzają chaos konceptualny. Sugerują, że dany ustrój nie jest stabilny i podlega ciągłej zmianie: zmierza w stronę demokracji bądź autorytaryzmu³⁷.

Klasyccy tranzytolodzy podkreślali szczególną rolę elit w procesie przemian. Analiza porównawcza Michaela McFall’a, zastosowana wobec wszystkich państw postkomunistycznych, zaprzecza prawdziwości przy-

³⁴ S. Levitsky, L. Way, *The Rise of Competitive Authoritarianism*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2, s. 51.

³⁵ M. Ottoway, *Democracy Challenged. The Rise of Semi-Authoritarianism*, Waszyngton 2003, s. 65.

³⁶ Tamże.

³⁷ Zastrzeżenia budzi również stosowana gradacja demokracji, np. trójpodział Freedom House (skonsolidowane demokracje – kraje transformujące się – skonsolidowane autokracje) czy alternatywny podział Larry’ego Diamond’a na: 1) liberalne demokracje, 2) elektoralne demokracje, 3) ustroje ambiwalentne, 4) konkurencyjny autorytaryzm, 5) hegemonistyczny konkurencyjny autorytaryzm, 6) zamknięty autorytaryzm. Zob. L. Diamond, *Thinking About Hybrid Regimes*, „Journal of Democracy” 2002, vol. 13, nr 2.

najmniej dwóch założeń teorii transformacji: 1) porozumienie elit, jakie zawiązują przedstawiciele sił konserwatywnych i reformatorskich jest wynikiem pewnej równowagi między nimi i prowadzi do ustanowienia podbudowy dla późniejszej demokratyzacji; 2) w rezultacie kompromisu między elitami ustanawia się demokrację „odgórnie”³⁸. Prześledzone przez McFall’a przypadki dowodzą, że o dynamice zmian decyduje przewaga (a nie równowaga) określonej grupy w elicie, jeszcze przed rozpoczęciem transformacji. Jeśli siły reformatorskie, które nie wywodzą się ze starego establishmentu i cieszą się znacznym poparciem mas, mają przewagę – istnieje szansa na ustanowienie pełnej demokracji³⁹. Jeśli funkcjonuje równowaga między poszczególnymi grupami, to przemiany kończą się najczęściej ustanowieniem systemu częściowo bądź w pełni demokratycznego⁴⁰. Jeśli zaś dominowały siły konserwatywne, to system ewoluował w stronę autorytaryzmu – rzadziej niepełnej bądź pełnej demokracji⁴¹.

W poszukiwaniu alternatywnych rozwiązań

Mniej więcej od połowy lat dziewięćdziesiątych naukowcy zaczęli podkreślać nieprzystawalność uwarunkowań postkomunistycznych do przebiegu procesu demokratyzacji, jaki miał miejsce w Ameryce Łacińskiej i Europie Południowej⁴². Na przykład Valerie Bunce podkreślała specyficzne cechy demokratyzacji państw postkomunistycznych: (1) całościowe przemiany gospodarcze, (2) odmienną naturę reżimów komunistycznych (bardziej totalitarnych niż autorytarnych), (3) mobilizację mas, (4) perspektywę uwolnienia się od zależności od ZSRR⁴³. Niektórzy naukowcy starają

³⁸ Zob. M. McFall, *The Fourth Wave of Democracy and Dictatorship. Noncooperative Transitions in the Postcommunist World*, „World Politics”, January 2002.

³⁹ Podobna sytuacja zaistniała w dziewięciu przypadkach (Chorwacja, Czechy, Estonia, Węgry, Litwa, Łotwa, Polska, Słowacja i Słowenia), a w trzech nie (Armenia, Gruzja, Bośnia i Hercegowina).

⁴⁰ Zależność tę potwierdza sześć przypadków, w którym istnieje niepełna demokracja (Mołdowa, Rosja, Ukraina, Albania, Azerbejdżan, Macedonia), oraz dwa, w których funkcjonuje pełna demokracja (Bułgaria, Mongolia). W jednym przypadku (Tadżykistan) równowaga wśród elity zakończyła się dyktaturą.

⁴¹ Potwierdza to pięć przypadków rządów autorytarnych (Białoruś, Kazachstan, Kirgistan, Turkmenistan, Uzbekistan), odwrotna sytuacja zaistniała w dwóch (Rumunii i Serbii).

⁴² Zob. S.M. Terry, *Thinking About Post-Communist Transition: How Different Are They?*, „Slavic Review” 1993, vol. 52, nr 2, s. 333–337.

⁴³ Zob. V. Bunce, *Should Transitologists Be Grounded?*, „Slavic Review” 1995, vol. 54, nr 1, s. 111–127.

się formułować alternatywne paradygmaty. Dokonującą się w państwach poradzieckich przemianę ustrojową analizują jako rewolucję⁴⁴, upadek instytucjonalny i rozpad państwa⁴⁵ lub też dekolonizację⁴⁶.

Zamiast teleologicznego modelu tranzycji (*teleological transition*) niektórzy badacze proponują model transformacji otwartej (*open-ended transformation*). Zakłada on odejście danego państwa postkomunistycznego od ustroju socjalistycznego, ale niekoniecznie w stronę zachodniej demokracji liberalnej i wolnego rynku⁴⁷. Zdaniem rosyjskiego politologa Andrzeja Mielwila, transformacja może wskazywać na różne kierunki zmian: może mieć nie tylko ewolucyjny czy rewolucyjny charakter, ale także regresywny czy inwolucyjny (*involutionary*)⁴⁸. Z kolei Władimir Gelman i Inga Tarusina uważają, że w badaniach nad transformacją postkomunistyczną należy koncentrować się nie na „ocenianiu stanu demokracji”, ale na charakterystycznych cechach odejścia od komunizmu oraz procesie kształtowania się w tych państwach swoistego systemu postkomunistycznego⁴⁹.

Odmienne zdanie mają Janina Frentzel-Zagórska i Jacek Wasilewski. Nie podzielają oni poglądu, że postkomunizm jest osobnym systemem politycznym, zbudowanym wokół nowo powstałych interesów poszczególnych grup społecznych. Proponują tezę transformacji systemowej (*systemic transformation hypothesis*) zakładającą, że postkomunizm jest nie tyle odrębnym systemem społeczno-politycznym, który ukształtował się we wszystkich krajach regionu, ale przejściowym etapem na drodze do demokracji, który w każdym z tych państw wygląda inaczej⁵⁰.

⁴⁴ L. Aron, *Russia Between Revolution and Democracy*, „Post-Soviet Affairs” 1995, vol. 11, nr 4; V. Bunce, *Lessons of the First Postsocialist Decade*, „East European Politics and Societies” 1999, vol. 13, nr 2; M. McFaul, *Russian Centrism: Revolutionary Transition*, „Post Soviet-Affairs” 1993, vol. 9, nr 3; J. Staniszkis, *Postkomunizm. Próba opisu*, Gdańsk 2001.

⁴⁵ K. Jowitt, *Undemocratic Past, Unnamed Present, Undecided Future*, „Demokratizaciâ” 1996, vol. 4, nr 3; D. Woodruff, *Money Unmade: Barter and the Fate of Russian Capitalism*, Ithaca (NY) 1999; V. Volkov, *Violent Entrepreneurs: The Use of Force in the Making of Russian Capitalism*, Ithaca (NY) 2003.

⁴⁶ M. Beissinger, C. Young (ed.), *Beyond State Crisis? Post-Colonial Africa and Post-Soviet Eurasia in Comparative Perspective*, Baltimore 2002.

⁴⁷ M. Burawoy, *Transition Without...*, s. 270.

⁴⁸ A. Mel'vil', *O traektoriiâh postkommunističeskikh transformacij*, „Polis. Političeskie issledovaniâ” 2004, nr 2, s. 64.

⁴⁹ V. Gel'man, I. Tarusina, *Studies of political...*, s. 322.

⁵⁰ J. Frentzel-Zagórska, J. Wasilewski, *Introduction*, [w:] J. Frentzel-Zagórska, J. Wasilewski (red.), *The Second Generation...*, s. 10.

Transformacja systemowa, zdaniem Frentzel-Zagórskiej i Wasilewskiego, składa się ze stopniowego zastępowania podstawowych mechanizmów starego systemu – nowymi. Proces ten może mieć charakter ewolucyjny bądź rewolucyjny. Zmiana systemowa następuje wtedy, gdy swoista linia demarkacyjna systemu zostaje przekroczona i nowe reguły gry zaczynają funkcjonować. Polscy badacze wyróżniają zatem dwa etapy transformacji: (1) zmianę (*transition*), polegającą na dekonstrukcji starego reżimu, przemieszczeniu się władzy i ustanowieniu podstawowych reguł gry nowego systemu, oraz (2) proces dalszego budowania demokracji i jej konsolidacji. Autorzy wyróżniają również dwa typy elit powiązane funkcjonalnie z etapami transformacji: elitę przełomu (*elite of breakthrough*) i elitę konsolidacji (*elite of consolidation*). Pierwsi byli wizjonerami, zwycięzcami nad komunizmem, pionierami i architektami demokracji oraz wolnego rynku w regionie. Drudzy – wybrani i nominowani według nowych reguł gry – nie musieli walczyć o demokrację, zajmują się utrwalaniem jej zasad⁵¹.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że powyższe stwierdzenia odnosić się mogą wyłącznie do krajów Europy Środkowo-Wschodniej, natomiast z wielkim trudem pasowałyby do tych republik poradzieckich. Czy transformacja systemowa odnosi się tylko do tych państw postkomunistycznych, które przez lata dostosowywały się, a w końcu stały się członkami Unii Europejskiej, a nie dotyczy całego obszaru byłego Związku Radzieckiego? Wszak systemy państwowe powstałe w wyniku rozpadu ZSRR odwróciły się od systemu totalitarnego. Podobnie model transformacji otwartej-wielowektorej może wydawać się atrakcyjne intelektualnie, jednakże nie pomaga badaczom w uchwyceniu specyfiki transformacji postradzieckiej. Przede wszystkim nie odpowiada na zasadnicze pytanie, czym zakończona może być transformacja i w jakim kierunku zmierza państwo.

Nieprzystawalność teorii transformacji do specyfiki poradzieckiej – przykład Rosji

Rosyjska zmiana ustrojowa nie przystaje do pozytywnego przykładu modelu transformacji, naszkicowanego przez D. Rustowa, G. O'Donnella, P. Schmittera, J. Linza, A. Stepana, A. Przeworskiego i innych klasycznych tranzytologów. Przemiany ustrojowe w Rosji zakończyły się, lecz

⁵¹ Tamże.

w ich rezultacie nie powstał tam skonsolidowany ustrój demokratyczny. Odejście od ortodoksji komunistycznej nie było rezultatem walki frakcji „biurokratów” z „technokratami” sprzymierzonymi z „lewicowymi intelektualistami” jak sugerowałby Iwan Szelényi, lecz potrzebą reformowania systemu i odgórnej decyzji kierownictwa państwa, cieszącego się początkowo pełnym poparciem społeczeństwa⁵².

Między elitą starego reżimu, a ewentualną opozycją nie zaistniało porozumienie dotyczące zasad obowiązujących w nowym systemie, na co wskazywali m. in. O'Donnell, Schmitter, Higley i Merkel, jako konieczny element dla instytucjonalizacji nowych zasad⁵³. Nowa konstytucja, która funkcjonuje w Rosji od ponad piętnastu lat, nie była efektem szerokiego porozumienia elit. Był to wyłącznie projekt obozu prezydenckiego, poddany pod ogólnonarodowe referendum dwa miesiące po krwawych zajściach w Moskwie między stronnikami prezydenta i Rady Najwyższej. W odróżnieniu do scenariusza często powtarzającego się w Europie Środkowo-Wschodniej, wewnętrzny konflikt społeczno-polityczny, który powinien zaistnieć w ZSRR u początków procesu demokratyzacji i prowadzić do upadku starego systemu, uwidocznił się w Rosji dopiero w dwa lata po przemianie ustrojowej, jesienią 1993 roku⁵⁴.

Porozumienia, jakie zaczęły zawierać ze sobą w Rosji różne grupy władzy po rozpadzie ZSRR, służyły nie tyle ustaleniu demokratycznych reguł gry politycznej, ale zachowaniu władzy⁵⁵. Na szczeblu centralnym świadczyć może o tym brak zgody głównych sił politycznych odnośnie pierwszych, w pełni wolnych wyborów parlamentarnych w Rosji, które mogłyby być przeprowadzone w latach 1991–1992. Również na szczeblu regionalnym zawieranie porozumień między kluczowymi osobami różnych

⁵² Zob. V. Gel'man, I. Tarusina, *Studies of...*, s. 322–323. Więcej na ten temat: V. Elizarov, *Elitistskaâ teoriâ demokracji i sovremennyi rossijskij političeskij process*, „Polis” 1999, nr 1, s. 72–78, a także L. Ševcova, *Postkomunističeskaâ Rossiâ: logika transformacji i perspektivy*, Moskwa 1995.

⁵³ Na przykładzie przemian dokonujących się w regionach rosyjskich Vladimir Gel'man wyróżnił cztery strategie podejmowane przez elity: 1) wojna wszystkich przeciw wszystkim, 2) zwycięzca bierze wszystko, 3) wspólnota elit, 4) wojna według zasad. Więcej na ten temat: V. Gel'man, *Kak vyiti iz neopredelennosti?*, „Pro et Contra” 1998, nr 3.

⁵⁴ Zdania naukowców są podzielone na ile konflikt jest elementem destruktywnym a na ile kreatywnym w ustanawianiu demokracji. Zob. G. Golosov, *From Adygeya to Yaroslavl: factors of party development in Russia's regions*, „Europe-Asia Studies” 1999, nr 51 (8), s. 1133–1166; V. Gel'man, G. Golosov, *Političeskie partii v sverdłovskoi oblasti: regional'nye praktiki v sravnitel'noi perspektive*, „Mirovaâ Politika i Meždunarodnye Otnošeniâ” 1998, nr 5, s. 133–144.

⁵⁵ V. Gel'man, *Kak vyiti iz neopredelennosti?*, „Pro et Contra” 1998, nr 3, s. 28.

segmentów elity nie ustanawiało nowych, przejrzystych zasad, lecz ograniczało konkurencyjność polityczną i rozwój instytucji formalnych (wybory, samorząd, partie polityczne) na korzyść „dworskiego” stylu podejmowania decyzji. Dowodzą tego liczne rezultaty badań empirycznych prowadzonych w regionach Rosji⁵⁶.

Wnioski

Wśród współczesnych naukowców nie ma zgody, jaki paradygmat badawczy należy zastosować, aby wytłumaczyć specyfikę przemian państw poradzieckich. Jak dowiodła tego powyższa analiza, teoria transformacji ukształtowana w latach 70. i 80. ubiegłego wieku na podstawie doświadczeń krajów Ameryki Łacińskiej i Europy Południowej, uległa dezaktualizacji. Poradziecka transformacja ustrojowa zasługuje więc na oddzielne potraktowanie i na pewno nie wpisuje się w „trzecią falę” huntingtonowskiej demokratyzacji.

Również określenia „polityczna szara strefa” czy też „transformacja otwarta” (wielowektorowa), jakie stosują alternatywnie wobec obszaru poradzieckiego niektórzy naukowcy wydają się być mało przekonujące. Niewiele wnoszą do wytłumaczenia mechanizmów tamtejszej transformacji, a jedynie podkreślają brak możliwości określenia kierunku i charakteru przemian. Tym samym wydają się usprawiedliwiać tendencje autorytarne, jakie zachodzą na tym obszarze: ograniczanie wolności słowa, wzmacnianie politycznej kontroli nad instytucjami społeczeństwa obywatelskiego czy manipulowanie systemem partyjnym.

Przypadek Rosji i innych państw proradzieckich nie przystaje do pozytywnego modelu transformacji nakreślonego przez klasycznych tranzytologów. System, jaki ukształtował się w tamtych państwach, wydaje się być stabilny i cieszy się znacznym poparciem społecznym – nie jest więc na pewno etapem przejściowym. Współczesna Rosja wraz z większością byłych republik radzieckich nie przypomina państwa totalitarnego w stylu ZSRR, ani takiego, które zmierzałoby do skonsolidowanej demokracji liberalnej na wzór państw zachodnich. Oznacza to, że nadal prowadzone powinny być prace nad stworzeniem modelu przemian, pomocnego w badaniach nad specyfiką przemiany ustrojowej na obszarze poradzieckim.

⁵⁶ Zob. A. Duka (ed.), *Regional'nye elity Rossii...*; A. Duka, *Transformaciâ mestnyh elit: institucionalizaciâ obščestvennyh dviženii*, „Mir Rossii” 1995, nr 4; V. Gel'man, S. Ryżenkov, M. Brie (ed.), *Rossia regionov: transformaciâ političeskikh režimov*, Moskwa 2000.

STRESZCZENIE

Celem artykułu jest zweryfikowanie, pod kątem przemian ustrojowych państw postkomunistycznych, klasycznej teorii transformacji. Analizowany jest dorobek czołowych tranzytologów, m. in. Dankwarta Rustowa, Juana Linza, Alfreda Stepana, Guillermo O'Donnella, Philippe'a Schmittera i Johna Higley'a. Autor podziela pogląd współczesnych badaczy, że stworzone w latach 70. i 80. modele transformacji nie w pełni pasują do rzeczywistości poradzieckiej. Jednakże propozycje postulowane przez głównych oponentów tranzytologów wydają się być równie mało przekonujące. Dowodzi to o potrzebie kontynuowania badań nad stworzeniem modelu przemian ustrojowych na obszarze poradzieckim.

Jarosław Ćwiek-Karpowicz

THE APPLICATION OF THEORY OF TRANSFORMATION TO EXPLAIN THE CONSTITUTIONAL TRANSITION IN POST-SOVIET COUNTRIES

The purpose of this article is to verify a Western-based theory of transformation (transitology) in a context of the changes in the USSR in 80s and 90s. The author analyzes the achievements of leading political scientists among others: Dankwart Rustow, Juan Linz, Alfred Stepan, Guillermo O'Donnell, Philippe Schmitter and John Higley. He concludes that theoretical models do not fully match the post soviet reality. That is why further efforts to develop a model of post soviet transformation should be continued.